Cena 1 złoty. W Czechosłowacji 3·50 Kc. Nal. poczt. opł. rycz. Numer zawiera 20 stron.

ŚWIATOWID

Nr. 8 (290) 1. marca 1930 Rok VII.



SANIE

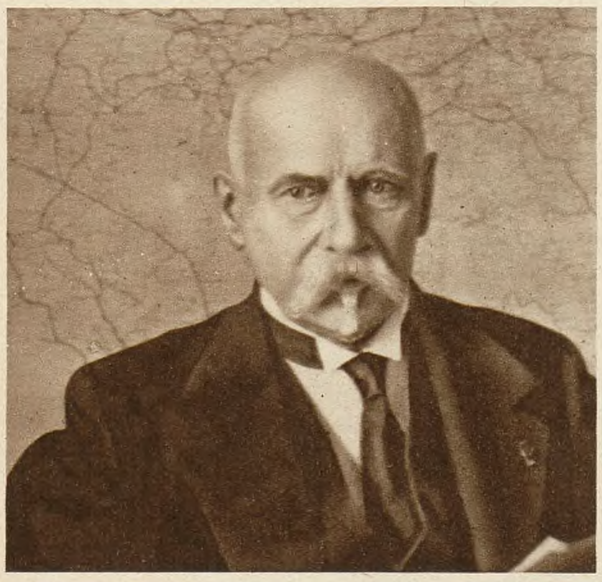
Monotypja dwubarwna Alfreda Żmudy.

W STOLICY RZECZYPOSPOLITEJ





Wielka wstęga Krzyża Maltańskiego dla najwyższych Dostojników Rzeczypospolitej. W ubiegłą sobotę delegacja Kawalerów Maltańskich w osobach pp.: hr. Hutten-Czapskiego (na pierwszem zdjęciu nr. 1), ks. Olg. Czartoryskiego (2), hr. Edw. Mycielskiego (3), adm. Zwierkowskiego (4), hr. Brezy (5), hr. Konst. Bnińskiego (6), hr. K. Romera (7), hr. R. Przeździeckiego (8), płk. Beliny-Prażmowskiego (9) i St. Taczanowskiego (10) przybyła na Zamek królewski w Warszawie, gdzie w sali audjencjonalnej przyjęta przez p. Prezydenta Rzpltej (x), wręczyła Mu Wielką Wstęgę Krzyża Maltańskiego. Odznaczeniem tem udekorowany został również p. min spraw zagr. Zaleski (11), w otoczeniu p. Prezydenta znajdowali się pp.: radca M. Mościcki (12), rtm. Calewski (13) i kpt. Suszyński (14). Ta sama delegacja Kawalerów Maltańskich wręczyła w godzinę potem w Belwederze Wielką wstęgę Krzyża Maltańskiego p. Marsz. Piłsudskiemu (na drugiem zdjęciu (x), w którego otoczeniu byli pp.: ppłk. Beck (1) i mjr. dypl. Pruchnicki (2).



Jubileusz 50-letniej pracy. P. inż. Bronisław Skupniewski, dyr. dep. w Min. kom., obchodził dnia 22 b. m. jubileusz 50-letniej pracy fachowej. Czcigodny Jubilat rozpoczął niegdyś z dyplomem inżyniera pracę zwykłego palacza na kolejach rosyjskich, przeszedł wszystkie szczeble karjery urzędniczej a dla kolejnictwa polskiego położył ogromne zasługi.



Ks. kard. Aleksander Kakowski solenizantem. Dnia 26 b. m. ks. Kardynał Kakowski, arcybiskup-metropolita warszawski przyjmował gratulacje imieninowe przedstawicieli duchowieństwa swej archidiecezji, rządu, sfer dyplomatycznych i szerokich kół społeczeństwa.

Ag. Fot. „Światowida", zdj. na pl. kraj. „Alfa".



Konsul meksykański ofiarą katastrofy samochodowej. Na znanym już z licznych wypadków odcinku drogi pod Wilanowem, konsul meksykański w Warszawie Raoul Rodrigues Duarte odniósł skutkiem katastrofy samochodowej śmiertelne rany i zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.



Zjazd Legji Inwalidów W. P. Celem zapoznania się z nową ustawą inwalidzką odbyło się w sali Towarzystwa higjenicznego przy udziale licznych uczestników zebranie informacyjne Legji Inwalidów pod przewodnictwem p. K. Żegiestowskiego. Ag. Fot. „Światowida", zdj. na pl. kraj. „Alfa".



Z balu Polskiego Białego Krzyża. W salonach hotelu Europejskiego w Warszawie odbył się pod protektoratem p. Marsz. Piłsudskiej tradycyjny bal warszawskiego okręgu Polskiego Białego Krzyża pod nazwą „Karczma na rozdrożu", z którego podajemy tutaj grupę pań i panów. Ag. Fot. „Światowida" na pl. „Alfa".

NOWI KIEROWNICY POLITYKI W RZYMIE I PARYŻU





Nowy sekretarz stanu w [redacted] Długoletni sekretarz stanu, kardynał Gasparri ustąpił z powodu późnego wieku, jego miejsce zajął jeden z młodszych kardynałów, Pacelli, dotychczasowy nuncjusz Apostolski w Berlinie, twórca konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Prusami. Jest to zmiana czysto osobista, zasadniczy kurs dyplomacji watykańskiej pozostaje nie zmieniony, jak niezmienione pozostają zawsze cele i dążenia Kościoła katolickiego. Jedynie może młodszy wiek kierownika polityki watykańskiej wywoła pewne zmiany w jej tempie, co zwłaszcza w obecnej chwili jest bardzo ważne, kiedy Ojciec św. imieniem całego chrześcijaństwa podniósł protest przeciwko krwawemu prześladowaniu religji w Rosji bolszewickiej. Na naszem zdjęciu stoi w środku kard. Pacelli, obok niego kard. Gasparri, któremu rząd italski dał wysoki order Świętej Anuncjaty. Obok stoją kardynałowie oraz delegat ambasady italskiej przy Watykanie i jego małżonka.



Kanclerz Schober w Berlinie. Po uwieńczonej ważnymi sukcesami politycznymi wizycie w Rzymie u Mussoliniego, kierownik polityki austrjackiej p. Schober (na lewo) udał się do Berlina, ażeby w osobistej konferencji z niemieckim kanclerzem Müllerem (na prawo) rozwiać nieporozumienia, które na tle tamtej podróży powstały w Niemczech. Fot. R. Sennecke, Berlin.

Gabinet Chautemps'a. Nadspodziewanie szybko udało się po upadku gabinetu p. Tardieu, przywódcy radykałów p. Chautemps utworzyć nową radę ministrów, której skład osobowy oznacza przesunięcie się polityki francuskiej ku lewicy. Chcąc się utrzymać nowy gabinet, w którym tekę spraw zagranicznych zatrzymał nadal p. Briand, będzie musiał starać się o głosy socjalistów, którzy oficjalnie niedawno uchwalili niebranie udziału w rządach. Zadanie p. Chautemps w obecnej chwili jest tem trudniejsze, że konferencja morska w Londynie napotyka w swoich obradach na bardzo poważne trudności. Nasze zdjęcie przedstawia nowego premjera (x), wychodzącego z pałacu prezydenta Rzpltej po utworzeniu nowego gabinetu i oblężonego zaraz przez zapisujących skrzętnie każde jego słowo dziennikarzy francuskich i zagranicznych. Wide World Photo. Paris.





U góry na lewo: **Ślub najbogatszego arystokraty angielskiego.** Sensacją Londynu był odbyty w tych dniach ślub przeszło 50-letniego księcia Westminster z młodziutką córką wybitnego działacza angielskiego, miss Leliją Ponsonby. Keystone — Londyn.

U góry na prawo: **Polski wieśniak kawalerem Legji honorowej.** Rząd francuski nadał ten order 104-letniemu wieśniakowi w Migneville, polskiego pochodzenia, Zalewskiemu (x) za jego dzielne zachowanie się podczas wojny. Zalewski, jeszcze pełen sił, raz tylko opuścił swoją rodzinną wieś, by udać się do sąsiedniego miasta Luneville. S. Londynski — Paryż.

Każda Pani

własną pracą, łatwą a miłą może ozdobić swój dom, wykonując tanio i szybko — a **bez warsztatu** dywan, makatkę, kilimek, poduszkę, narzutę na stół lub kanapę (w każdej wielkości i kształcie).

POUCZENIA udziela się bezpłatnie przy zakupnie materjału.

SUROWIEC TYLKO PIERWSZORZĘDNY!

KANWA — wszystkie szerokości do 3·50. WEŁNA — różne rodzaje, wszystkie barwy. WZORÓW STYLOWYCH wybór bogaty. „KAPOK" (puch roślinny) do wypełniania poduszek. MONTOWANIE PODUSZEK wytworne. MASZYNOWE STRZYŻENIE dywanów i t. p.

Wyroby D. M. C. 56

KONTUROWANE ROBOTY I MALOWANE NA KANWIE.

Dywany i Kilimy gotowe i na zamówienie.

Na prowincję wysyłka zamówień staranna i szybka, a wzory do wyboru. Prospekty i wyjaśnienia odwrotnie po nadesłaniu znaczków pocztowych.

„SMYRNAPERS"

H. M. GODZISZEWSKA, KRAKÓW, SUKIENNICE L. 30.

PRZYBORY doborowe do robót ręcznych.

SKŁAD pierwszorzędnych materjałów na DYWANY i KILIMKI

Panflavin- w PASTYLKACH dla ochrony przed zapaleniem gardła i zaziębieniem.

Do nabycia w aptekach.

ODDZIAŁ ODDZIAŁ

„IL. KURYERA CODZIEN."

„ŚWIATOWIDA"

oraz

„NA SZEROKIM ŚWIECIE"

W ŁODZI

Ul. Józefa Piłsudskiego (Wschodnia) L. 65

Telefon Nr. 167—08

przyjmuje prenumeratę (z dostawą do domu) i ogłoszenia dla Naszych Wydawnictw. 30

Godziny urzędowe od 7-mej rano do 19-tej bez przerwy. W niedz. i św. od 7-mej do 12-tej przedpol.

Ci, o których się mówi

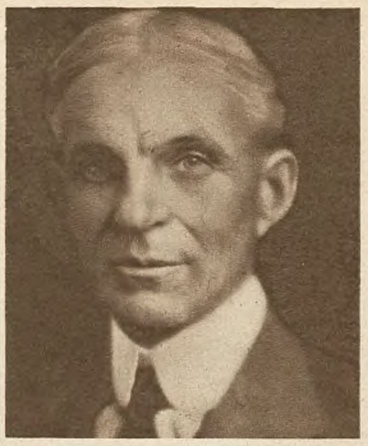


Na lewo: **Nobile,** kierownik nieszczęśliwej wyprawy „Italji" do Bieguna Półn., został ostatecznie wyrokiem powołanego przez rząd italski sądu, uznany winnym i to w dwóch kierunkach: że samą wyprawą kierował nieumiejętnie, oraz że pierwszy uratował się, pozostawiwszy ratunek swoich towarzyszy dalszemu czasowi.

R. Sennecke, Berlin.



P. Kutjepowa wraz z synkiem daremnie czekają wiadomości o zaginionym generale. Ku ich skromnemu mieszkaniu w Paryżu, ozdobionemu wizerunkami świętych, kieruje się współczucie całego kulturalnego świata.



Na prawo: **Ford Henry,** słynny fabrykant samochodów i motorów, ofiarował olbrzymią sumę stu miljonów dolarów na wielką fundację, która ma się zająć wychowaniem młodzieży a szczególnie przysposobieniem jej do praktycznych zawodów w technice i handlu.

Atlantic Presse.



Gwen Lee, rozgłośna z powodu swej ekscentryczności jak również i piękności tancerka, wywołała ostatnio sensację swoim kostjumem, bogato przybranym perłami.



Edda Mussolini, córka Benita (zdjęcie górne), znana dotychczas ze swojej dalekiej podróży po świecie, ma podobno wyjść zamąż za **hr. Galeazzo Giano,** (zdjęcie dolne) jednego z najwybitniejszych dziennikarzy i publicystów. Central News London, Presse-Ph. Berlin





Przy zaziębieniu reumatyźmie bólach głowy
BAYER
ASPIRIN-tabletki
Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

Oszczędność, czystość, wygodę
zapewnia tylko
ŻELAZKO ELEKTRYCZNE



«MOTOTERM»
WARSZAWA
Żądać wszędzie.
142

POWODZENIE W TAŃCU ZAPEWNIA



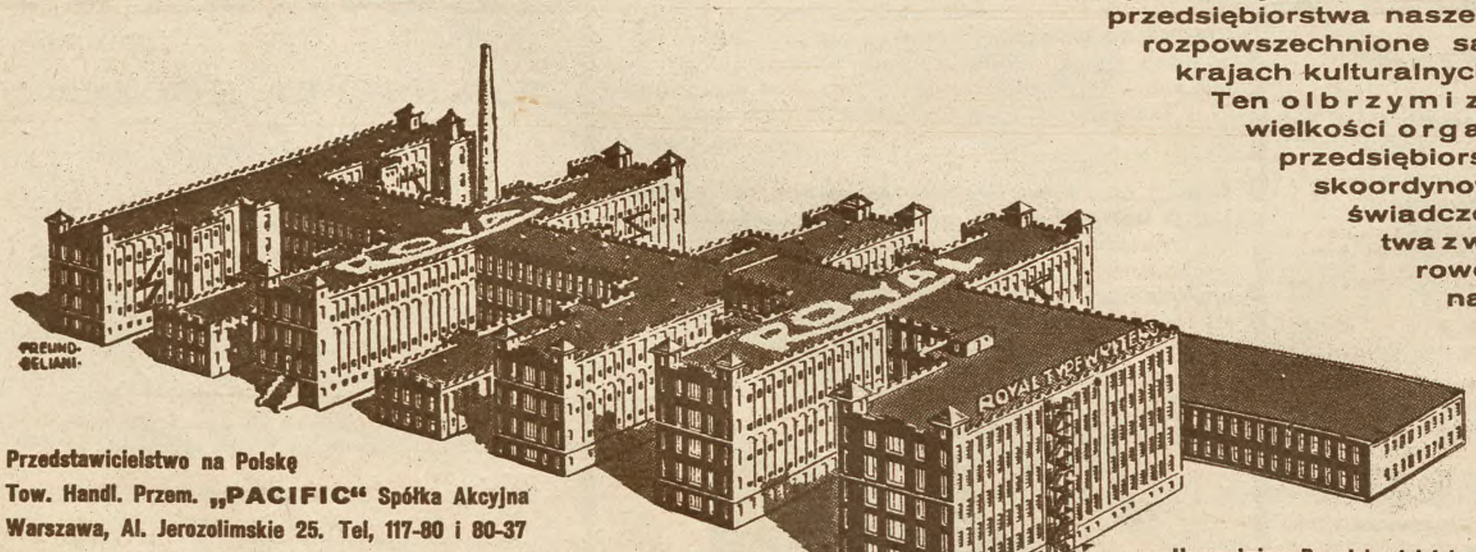
DINOL
PŁYNNY NIEZAWODNY
ŚRODEK OD POTU

ROYAL TYPEWRITER COMPANY, INC.
NEW YORK

Rozwój bez przykładu...

.....jest to wyrazem dwudziestoletniej historji przedsiębiorstwa naszego. Wyroby nasze rozpowszechnione są we wszystkich krajach kulturalnych całego świata. — Ten olbrzymi zbyt zawdzięczamy wielkości organizacji naszego przedsiębiorstwa, jak również skoordynowanej pracy doświadczonego kierownictwa z wysiłkiem 3500 wzorowo wyszkolonych naszych robotników.

164



Przedstawicielstwo na Polskę
Tow. Handl. Przem. „PACIFIC" Spółka Akcyjna
Warszawa, Al. Jerozolimskie 25. Tel, 117-80 i 80-37

Upoważnione Przedstawicielstwo na Województwo Krakowskie
ADAM DYGAT, KRAKÓW, Podwale L. 7. Tel. 1504

NOWOŚCI SCEN POLSKICH



„Szwanda-Dudziarz" w Operze poznańskiej. Teatr Wielki w Poznaniu wyprzedził wszystkie inne sceny polskie w wystawieniu głośnej Opery czeskiego kompozytora Jaromira Weinbergera, osnutej na tle ludowych opowiadań o fantastycznych przygodach Dudziarza. Ag. „Światowida" pl. kraj. „Alfa".



„Nad Polskiem Morzem" J. Rączkowskiego. Teatr Polski w Poznaniu wystawił z okazji Dziesięciolecia Morza polskiego tę miłą komedję p. Józefa Rączkowskiego, którego sztuka „Polityka i miłość" przed kilkoma laty obiegła wszystkie sceny polskie. Ag. Fot. „Światowida", zdj. na pl. kraj. „Alfa".

Uprawiając sport zimowy
jak wogóle podczas zimy, przy wichurze, śnieżnym i dżdżystym powietrzu
KREM NIVEA
działa zapobiegawczo, chroniąc skórę przed schropowaceniem, zmarszczeniem i czerwienieniem. Krem Nivea wnika całkowicie w skórę, i nie pozostawia połysku. Tylko KREM NIVEA zawiera pokrewny tłuszczowi skóry euceryt i na tem właśnie polega jego skuteczność.

W pudełkach
po zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60

w tubach czysto cynowych
po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach





„Melodramat" Bernsteina w Teatrze Polskim w Warszawie. Duże zaciekawienie wywołała ta ostatnia premiera warszawska, pióra autora paryskiego, znanego z wyszukiwania ciekawych problemów i doskonałej budowy akcji. Podajemy tutaj scenę z aktu I., kiedy muzyk Piotr (p. Junosza Stępowski) i jego żona Joanna (p. Przybyłko Potocka) podejmują w swej willi podmiejskiej wirtuoza wszechświatowej sławy Andrzeja (p. Leszczyński). Ag. Fot. „Światowida" zdj. na pl. kraj. „Alfa".

Ostatnie zdobycze w wytwórczości perfum światowej firmy **MOLINARD JEUNE, PARYŻ**

„NAMIKO"
„XMAS BELLS"
i specyficzna dla mężczyzn
„HABANITA"
odznaczają się niedoścignioną siłą czarodziejską oraz dyskretną subtelnością. 91



WYŁĄCZNI REPREZENTANCI NA POLSKĘ I W. M. GDANSK
K. A. MIKLASZEWSKI, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI

Jesienny krajobraz
oglądany z lotu ptaka
:-: jest wspaniały.
Widok ten daje podróż
152 *odbyta samolotem.*

KAŻDA PANI UŻYWA



Krasna Crême
Żądać wszędzie! 134 *Żądać wszędzie!*

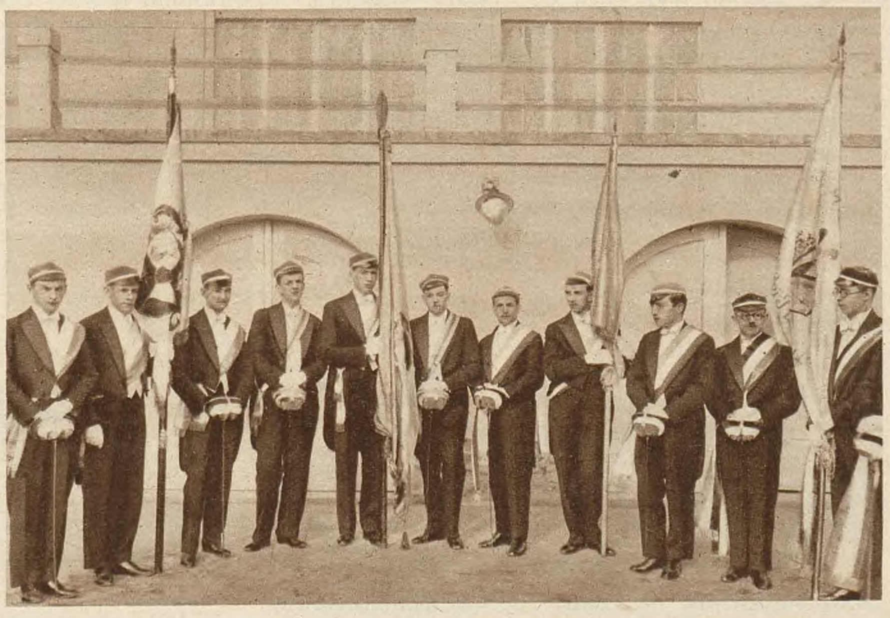
Gdynia święci Dziesięciolecie Morza Polskiego



Fragment wielkiej defilady oddziałów wojska i organizacji społecznych, w dniu 23 b. m. przed pp. min. Kwiatkowskim, jako reprezentantem Prezydenta Rzeczypospolitej i komandorem Świrskim jako przedstawicielem Marszałka Piłsudskiego. Fot. „Awe" Gdynia.



Uwieńczenie grobu ś. p. Antoniego Abrahama, który jako przedstawiciel Kaszubów pojechał do Wersalu, by tam przed przedstawicielami mocarstw zwycięskich, układających warunki traktatu pokojowego, bronić polskości tej ziemi. Fot „Awe" Gdynia.



Korporacje polskich studentów Politechniki w Gdańsku, przybyłe ze sztandarami do Gdyni dla wzięcia udziału w radosnym obchodzie. Fot. „Awe" Gdynia.



Pomnik Kasprowicza w Inowrocławiu. Znany artysta-rzeźbiarz p. Edward Haupt ukończył model pomnika J. Kasprowicza, przeznaczonego dla miasta Inowrocławia. Stolski, Poznań.



Uczczenie Ludomira Różyckiego. Ubiegłej soboty odbyło się w Operze warszawskiej uroczyste przedstawienie opery „Casanova" Ludomira Różyckiego z okazji przyznania jej znakomitemu kompozytorowi państwowej nagrody muzycznej za rok 1930. Na scenie p. Różycki (x), był przedmiotem gorących owacji, w których wzięli udział wykonawcy opery przy oklaskach zebranej licznie publiczności. Ag. Fot. „Światowida".



Laureatka m. Wilna. P. Kazim. Iłłakowiczówna, znakomita poetka, w utworach swoich akcentująca niejednokrotnie silnie a serdecznie związek Kresów wsch. z Macierzą otrzymała nagrodę literacką m. Wilna.

Dlaczego jest ostatnio tak wielki popyt na krem usuwający włosy FEMY? Ponieważ każda Pani, która raz spróbowała idealnego kremu 169

FEMY

gorąco swej przyjaciółce go poleca.

LE NARCISSE BLEU de Mury
NAJLEPSZE PERFUMY I WODY KOLOŃSKIE



Nudy na konferencji morskiej w Londynie. Konferencja morska w Londynie przeciąga się i przeciąga z powodu bardzo powolnych rokowań pomiędzy poszczególnymi państwami. Do tego musiano ją jeszcze ostatnio odroczyć skutkiem przesilenia gabinetowego we Francji. Toteż dziennikarze nudzą się. A między nimi są pierwszorzędni korespondenci jak np. pp. Emmett — Ag. Reuter (1), Steele — Chicago Tribune (2), Greenwald — Daily Express (3), Simons — U. S. A. (4), Dr. Littauer — P. A. T. (5), Franch — Buenos Aires (6). Fot. Daily Chronik.



Śnieżyca w Londynie. Zima tegoroczna, tak łagodna u nas, gdzieindziej dała się wcale dotkliwie odczuć. Londyn np. przeżył kilka godzin straszliwej zadymki śnieżnej.

U dołu na lewo: **Najmłodsza księżniczka japońska.** Ta mała „cesarska wysokość", to księżniczka Kamiko Takano-Miya, córeczka cesarskiej pary. New York Times





Na prawo: **Podróże wicekróla Indji.** Osobną stronicę poświęcamy zobrazowaniu Bombaju jako ogniska wrzenia w Indjach Wschodnich. Przedstawiciel władzy wielkobrytyjskiej, wicekról Indji, lord Irwin ma tam teraz ciężkie zadanie do spełnienia i żyje w ciągłej obawie zamachu. Ostatnio, gdy z Bombaju udał się do Barody (500 kilom.), drogi strzegło aż 42.000 żołnierzy. Wide World Photos — Berlin.



U góry na prawo: **Książę Walji w Capetown.** Angielski następca tronu podróżuje obecnie po Afryce połudn. i zatrzymał się właśnie w Capetown (zdjęcia z tego południowego krańca Afryki podaliśmy w poprzednim numerze). Na naszej fotografji rozmawia on z szefem policji kpt. Beerem. Wide World Ph., Paris.



Oficjalne zdjęcie japońskiej pary książęcych nowożeńców, brata mikada i jego małżonki, pochodzącej z rodu dawnych władców Japonji Shogunów.

C. ULRICH ZAŁOŻONE 1805 ROKU
ZAKŁADY OGRODNICZE WARSZAWA, UL. CEGLANA 11
zawiadamiają, że wyszedł z druku na rok 1930 i rozsyłany jest na żądanie 166 **CENNIK NASION**
Pierwszorzędne nagrody i odznaczenia na wystawach w kraju i zagranicą
P. W. K., Poznań, 1929, Wielki złoty medal.



Przed balem i przed teatrem, przed każdem wyjściem, może Pani swe włosy w ciągu 3 minut tak uporządkować, że każdy pomyśli: „właśnie świeżo fryzowane"! Potrzebuje Pani tylko napudrować włosy Suchym Shampoonem z Czarną Główką. Tysiące pań, pragnących wyglądać korzystnie ponętnie i wypielęgnowanie, używa praktyczny Suchy Shampoon z Czarną Główką. Czyż nie pragnie pani popróbować? Pudełko za zł. 2,50 wystarcza na szereg miesięcy. Do gruntownego mycia głowy prosimy używać tylko „Shampoon z Czarną Główką"!



Suchy Shampoon z Czarną Główką
Środek do mycia włosów bez wody.
Wszędzie do nabycia, gdzie niema wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.

Jak to będzie na wiosnę...

JESZCZE nie przebrzmiał karnawał, a już nadchodzi inna ważna troska: Co będziemy nosić na wiosnę?

Wiosna jest wogóle momentem wielkich przemian a nawet przewrotów w państwie mody. Tym razem jednak przewrót przygotowywał się przez całą zimę, więc jesteśmy przygotowane.



Tak wygląda ulubiony fason kapelusza wiosennego.

Wiemy, że będziemy nosić dużo kostjumów wełnianych o podwyższonej linji stanu. Że na przedpołudnie będą skromne sukienki z tweedu nadające nam w dalszym ciągu wygląd małych dziewczynek.

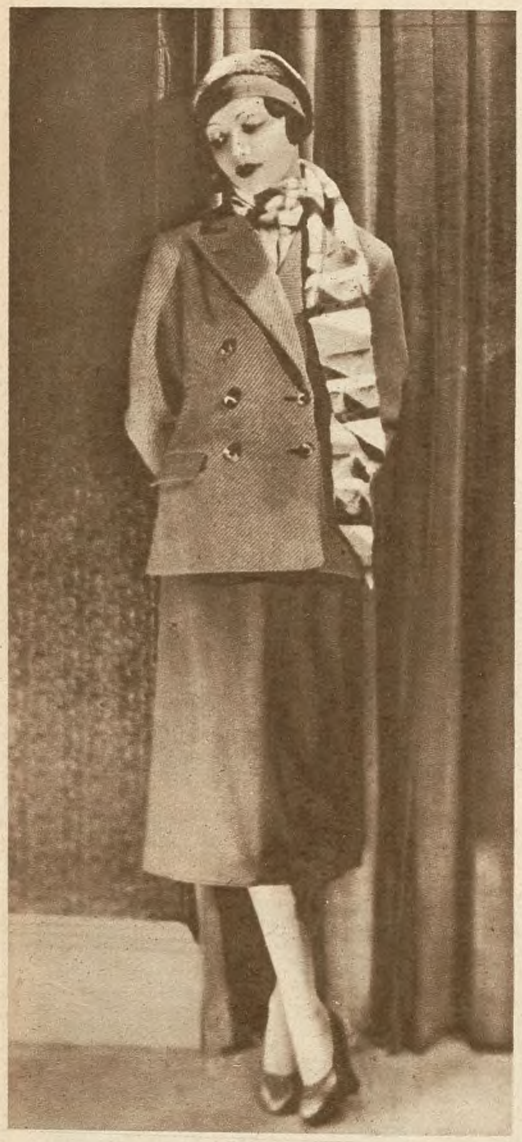
Pierwsze kapelusze wiosenne będą małe, ściśle przylegające do głowy, ze słomki lub z... kolorowego płótna.

Wąż, krokodyl i inne egzotyczne skóry będą głównie używane na obuwie sportowe, harmonizując z dużą torebką.

Małe żakieciki t. zw. bolerka oraz krótkie pelerynki zajmą bardzo wybitne miejsce w modzie wiosennej.

Podajemy kilka ciekawych modeli wiosennych.

Jola



W klasycznym stylu angielskim jest utrzymany ten kostjum z dwóch materjałów.



Bardzo zgrabna sukienka z tweedu „pepita" z kolorowym paskiem i krawatem.



Kostjum spacerowy z wełnianej georgetty z typowem bolerkiem.



Na lewo: Obuwie sportowe i dostosowana torebka ze skóry krokodyla.

Nie niszczmy urody!

W poprzednich dwóch artykulikach wykazałem, jak niszcząco działają niestosownie dobrane środki na tłustą cerę. Ostrzegłem przed stosowaniem wszelakich kremów i mydeł, a poleciłem częste spłókiwania twarzy gorącą wodą, mycie proszkiem marmurowym „Miraculum", naparzania twarzy nad parą oraz odtłuszczający puder higjeniczny Dra Lustra. W wypadkach łuszczenia się tłustej cery, tudzież celem ożywienia naskórka poleciłem zamiast kremu: Mleczko Litynę Dra Lustra. Wręcz odmiennie pielęgnuje się prawidłową i suchą cerę. Zaznaczam, że i na prawidłowej z natury cerze, w młodym nawet wieku, napotyka się na złowrogie zwiastuny zmarszczek, w postaci linijek, w następstwie arcyszkodliwych pudrów metalicznych, kremów wodnistych, jako podkład pod puder stosowanych, gliceryny, ochudzania ciała, naświetlania twarzy słońcem i mycia zimną wodą. Suwerennemi preparatami dla prawidłowej cery są: gorąca woda, otrąbki migdałowe Dra Lustra, krem „Mira" i puder egzotyczny Dra Lustra. O ich sposobie użycia w następnym artykuliku.

Dr. Z. B.

W OGNISKU RUCHU WOLNOŚCIOWEGO INDJI WSCH.



Wejście do świątyni Elefanty w Bombaju.



Na prawo u góry: Żebracy hinduscy na ulicach Bombaju.

WYPADKI polityczne w Indjach, któremi prasa całego świata tak bardzo zajmuje się obecnie, wzbudziły we mnie, szereg wspomnień z mego niedługiego wprawdzie, lecz bardzo ciekawego pobytu, w kwietniu ubiegłego roku w Bombaju. Teraźniejsze zaostrzenie konfliktu anglo-indyjskiego przejawiało się już wtenczas niepokojąco w nastrojach ludności. W czasie mego pobytu zastrajkowało w Bombaju około 150 tysięcy robotników fabrycznych. Na przedmieściach rozpoczęły się rozruchy, wywołane agitacją bolszewików i dopiero interwencja wojska zdołała uspokoić wzburzone tłumy. Akcja destrukcyjna emisarjuszy bolszewickich trwa jednak nadal, utrudniając normalny rózwój gospodarki krajowej. Jak dalece mądre i celowe rządy Anglików zdołały podnieść dobrobyt Indji, świadczy chociażby fakt, że kraj ten tak nieurodzajny, o 200 miljonowej ludności, zdołano uwolnić od powtarzających się dawniej perjodycznie głodów. Jednym z imponujących pomników pracy Anglików w kolonjach jest samo miasto Bombaj. Przeszło ono drogą wiana w XVII wieku od panującego domu portugalskiego do królewskiej rodziny angielskiej i stało się odtąd punktem oparcia polityki W. Brytanji na wschodzie. To wielkie miasto portowe, mające według oficjalnych spisów miljon mieszkańców, faktycznie zaś podobno niemal trzy razy tyle (różnica cyfr jest wynikiem nie meldowania się większości mieszkańców), położone jest na siedmiu wyspach, ale dziś trudno się tego domyśleć, gdyż zamurowano kanały, dzielące te wyspy i przeprowadzono nad niemi ulice.

Miasto składa się z części europejskiej i części zamieszkałej przez tubylców. Część europejska o szerokich ulicach uposażona w olbrzymie budynki, tak rządowe jak i przedsiębiorstw prywatnych i w sklepy, których mogłaby pozazdrościć Warszawa, ma w swem centrum, wspaniały gmach muzeum Ks. Walji. Stąd otwiera się perspektywa na stojącą nad morzem bramę triumfalną, wystawioną w końcu ubiegłego wieku na przyjęcie króla Edwarda VII, ówczesnego ks. Walji. Brama ta nosi wymowną nazwę „Bramy do Indji". Wzdłuż wybrzeży morskich ciągną się szerokie asfaltowane bulwary; przy nich najpiękniejsze pałace i hotele. W godzinach popołudniowych koncentruje się tu całe życie towarzyskie. Drugiem ulubionem miejscem wieczornych spacerów są ogrody wiszące na Malhabar Hill. Jest to dość wyniosła góra, na stokach której rozłożyły się piękne ogrody prywatne z willami. U szczytu góry niewielki, lecz doskonale utrzymany park publiczny. Przecudny widok roztacza się z niego na miasto, morze z jego zatokami i wyspy ginące w oddali. Tuż obok parku, wśród bujnej zieleni i powodzi kwiatów, wznoszą się Wieże Milczenia Parsów. Drzewa, które je otaczają, są oblegane przez stada sępów, czekających cierpliwie na żer, spełniając tem swą ponurą funkcję pogrzebową.

Niezmiernie ciekawe są zwyczaje w dzielnicy tubylców. Białe święte krowy przechadzają się majestatycznie po chodnikach, wyjadając przekupniom z koszów najlepsze jarzyny. Właściciele nie protestują, poczytując to sobie za objaw łaski bóstwa. Ruch uliczny. głównie pieszy, ogromny. W wielkich halach targowych chwytają za oczy stosy owoców tropikalnych, uderzając różnorodnością barw i pęki kwiatów, przesycające powietrze swym zapachem. Uderza też rozmaitość typów ludzkich. Wśród tego pomieszania wszelkich ras spotyka się znany nam dobrze typ z za Żelaznej Bramy, tylko tam lepiej dostosowany do wschodniego otoczenia. Sklepy są równocześnie składem i wystawą, a kupcy siedzący u wejścia w „kuczki" natarczywie zwabiają europejczyków.

Ażeby zrozumieć bogactwo artystycznej kultury Wschodu trzeba zwiedzić muzea imienia Ks. Walji, zawierające prawdziwe skarby. Przepiękny dział rzeźb indyjskich, w których można wyczuć jakby echo odległych kultur Egiptu i Grecji; wspaniałe okazy rzeźby chińskiej i japońskiej w kości słoniowej, bronzie i krysztale górskim; zbroje, misternie cyzelowane, bogate tkaniny o przedziwnej subtelności barw i cienkości rysunku; bezcenny zbiór miniatur perskich; wszystko to musi wzbudzić podziw każdego europejczyka. Dział zoologiczny, nadzwyczajnie skompletowany, posiada niemal wszystkie gatunki fauny tamtejszej, począwszy od słonia i tygrysa, a skończywszy na owadach. Szczególnie uderzający rozmaitością barw i form jest dział ptaków i motyli: wśród nich kolibry wielkości naszych motyli, a motyle wielkości naszych wróbli.

Będąc w Bombaju nie można nie zwiedzić słynnej skalnej świątyni zw. „Elephanta Caves". Znajduje się ona na małej, o kilka mil od miasta oddalonej, skalistej wysepce, o ubogiej, spalonej słońcem roślinności. Nazwa jej pochodzi od kamiennego słonia, który niegdyś stał u wejścia świątyni. Kto był jej twórcą, nie wiadomo Przypuszczalnie wykopali to imponujące dzieło czciciele Brahmy w V-tym wieku naszej ery. Obecny jej stan jest bardzo smutny. Winę zniszczenia przypisują Portugalczykom, którzy po zdobyciu tego kraju w XVI-tym wieku, obrócili w ruinę wiele jego zabytków. Dziś Anglicy dokładają starań, aby utrzymać resztki tych niezmiernie ciekawych pamiątek dawnych Indji.

MICHAŁ hr. TARNOWSKI.



W owalu: „Brama do Indji", brama triumfalna, wystawiona z końcem ubiegłego wieku na przyjazd ks. Walji, późniejszego króla Edwarda VII.

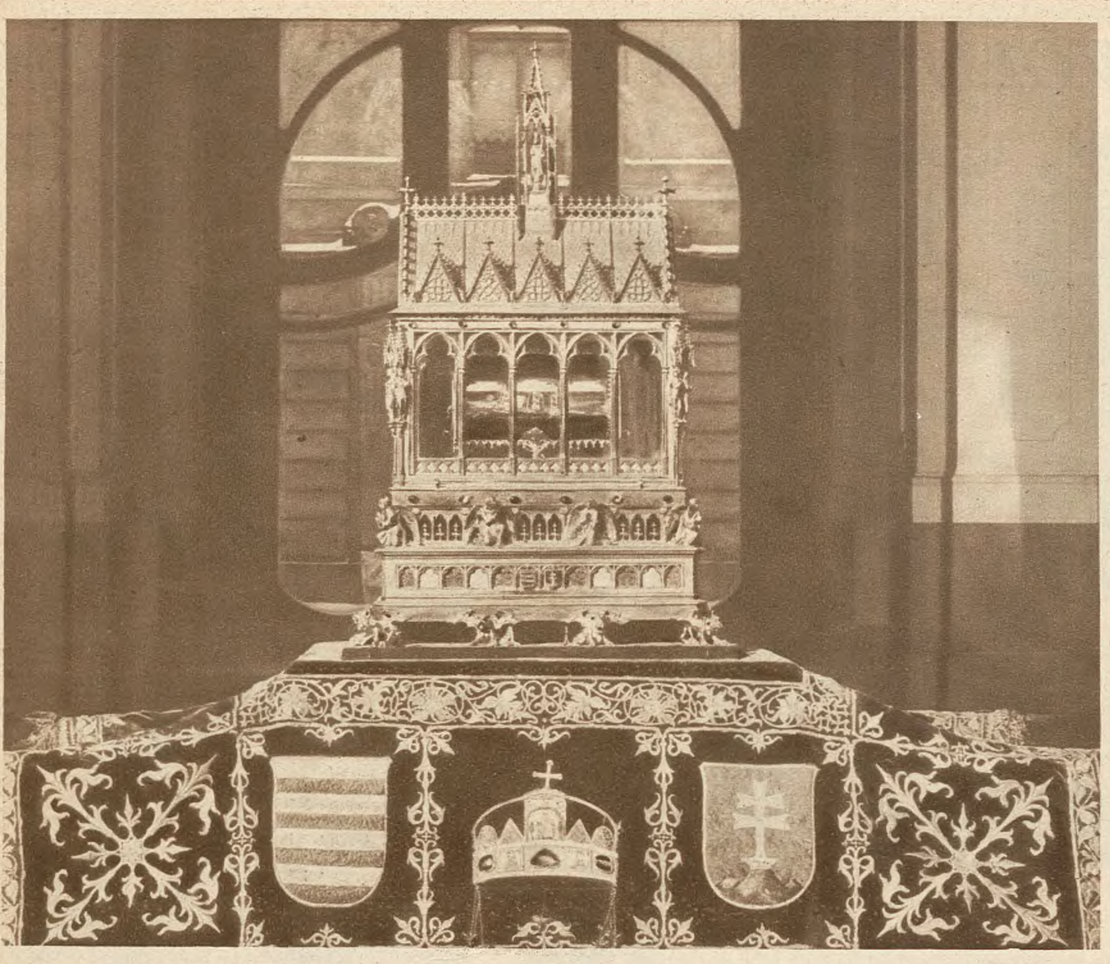


Zaprząg wołów „zebu" na ulicach Bombaju, ze studnią maurytańską w głębi na lewo.

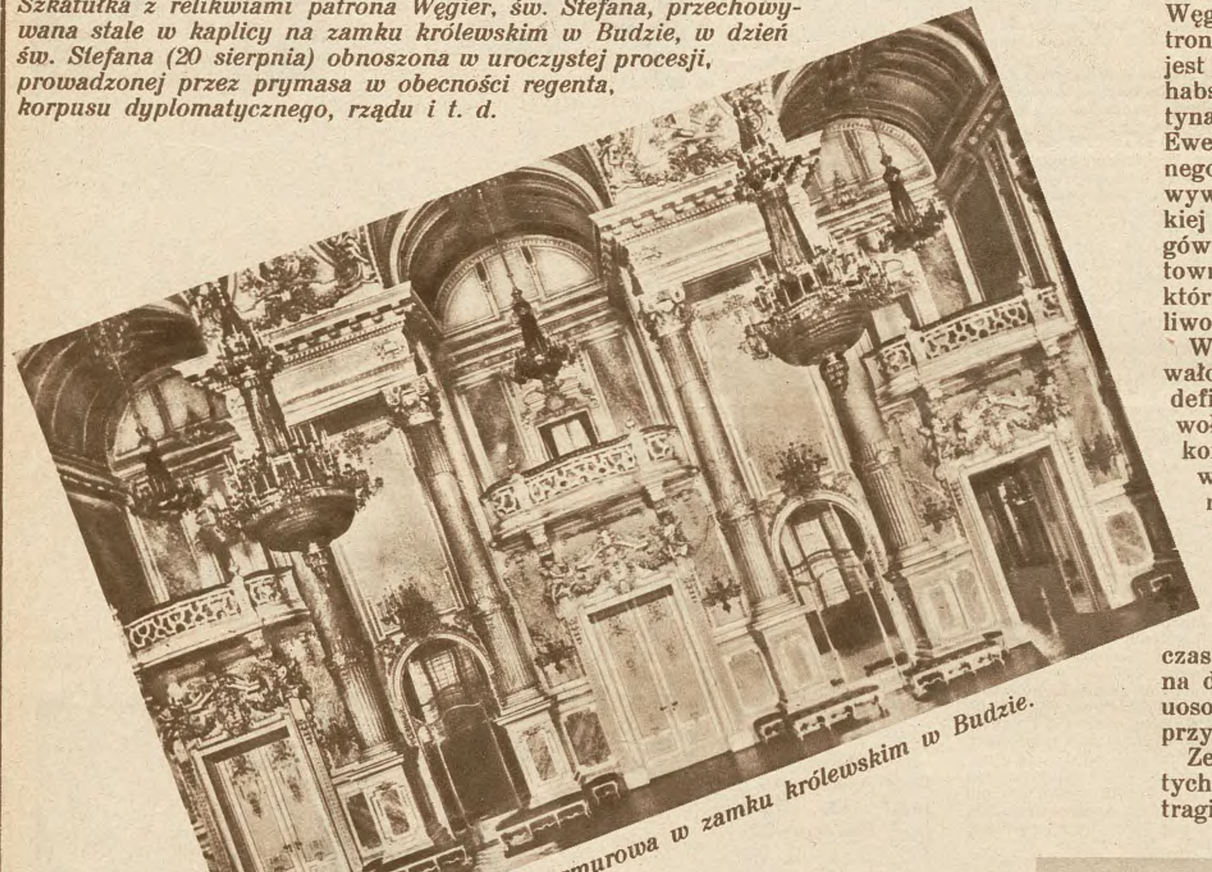


Wnętrze sklepu hinduskiego z wyrobami mosiężnemi.

DZIESIĘCIOLECIE ODRADZAJĄCYCH SIĘ WĘGIER



Szkatułka z relikwiami patrona Węgier, św. Stefana, przechowywana stale w kaplicy na zamku królewskim w Budzie, w dzień św. Stefana (20 sierpnia) obnoszona w uroczystej procesji, prowadzonej przez prymasa w obecności regenta, korpusu dyplomatycznego, rządu i t. d.



Sala marmurowa w zamku królewskim w Budzie.

KRÓLESTWO bez króla... Nie chwilowo tylko, ale od kilkunastu już lat bez króla. Królestwem jest to państwo, sądy wydają wyroki w imieniu Jego Królewskiej Mości, przymiotnik „królewski" umieszczony jest przed nazwą każdego urzędu państwowego, figuruje nawet na każdym znaczku pocztowym — tylko, że tego króla niema, że nikt oficjalnie nie może nawet podać jego imienia. Nie dlatego, żeby Węgrzy nie chcieli mieć króla. Zapewne istnieje i tam partja republikańska, ale olbrzymia większość narodu chce mieć króla. Tylko, że tego, którego znowu z tej olbrzymiej większości przeważająca niewątpliwie większość królem mieć chce, tego królem mieć nie może, przynajmniej w obecnej chwili.

Zwycięska Koalicja po tragicznie zakończonej próbie powrotu do ojczyzny ostatniego koronowanego króla Węgier, Karola, zmusiła Węgry do uchwalenia prawa, wykluczającego raz na zawsze rodzinę Habsburgów od tronu węgierskiego. Tak więc nietylko syn zmarłego króla, studjujący obecnie w Belgji, Otto, przez legitymistów za króla Węgier uważany, nie może objąć tronu przodków, ale niemożliwą jest i wszelka inna kandydatura habsburgska np. popularnego palatyna arcyks. Józefa lub jego syna. Ewentualny zaś wybór kogoś innego z poza prawowitej dynastji, wywołałby wobec istnienia wielkiej liczby zwolenników Habsburgów nieobliczalne następstwa, gwałtowne zaburzenia wewnątrz kraju, który tylko w pokoju widzi możliwość dźwigania się z upadku.

W tych warunkach nie pozostawało nic innego, jak odłożywszy definitywne załatwienie sprawy tronu, powołać w zastępstwie króla kogoś na wielkorządcę Węgier, uposażonego tymczasowo w wszystkie prawa królewskie. Dnia 1-go marca 1920 roku Zgromadzenie Narodowe w Budapeszcie wysoką tę a równocześnie ogromnie odpowiedzialną godność powierzyło admirałowi Mikołajowi Horthy Nagybanya (ur. 1868). Wybór padł na człowieka, który już wówczas w zamęcie przewalających się z dnia na dzień wydarzeń był w oczach narodu uosobieniem ostoji na dzisiaj, nadziei na przyszłość.

Ze wszystkich państw centralnych, pobitych w wojnie światowej, Węgry bowiem najtragiczniejszy spotkał los. Rządy w chwili rozpadania się monarchji dostały się w ręce jeszcze bardziej chwiejnego, jeszcze bardziej nieudolnego, a również jeszcze bardziej od Kiereńskiego próżnego polityka, Karolyi'ego, który rozpętawszy burzę, a nie mogąc jej opanować, rzucił tę władzę w ręce komunistów z krwiożerczym Belą Khunem na czele.

Kraj cały pogrążył się w bagnie anarchji, straszliwego terroru i barbarzyństwa. Wszystko, co reprezentowało patrjotyzm, porządek i kulturę wrzucono do więzienia lub zmuszono do ukrywania się. A tymczasem nadciągały wojska zwycięskich sąsiadów: Rumunów, Serbów, Czechów, z drugiej zaś strony gotował się bezlitosny traktat w Trianon, odbierający Węgrom dwie trzecie ich dotychczasowego terytorjum. Nawet, gdy pod naporem wojsk rumuńskich komuniści uciekli z Budapesztu, gdy arcyks. Józef objął rządy, nawet wtedy kraj jeszcze nie wszedł na drogę odrodzenia. Pierwszym etapem tego do dziś dnia nieprzerwanego, chociaż z mozołem krok za krokiem odbywanego szlaku, była właśnie organizacja narodowych żywiołów w Szegedynie, dokonywująca się około admirała Horthy'ego. W listopadzie 1919 r. wkroczył on ku radości wszystkich patrjotów na czele armji narodowej do Budapesztu, w marcu 1920 — jak już powiedzieliśmy — został powołany na zastępcę króla.

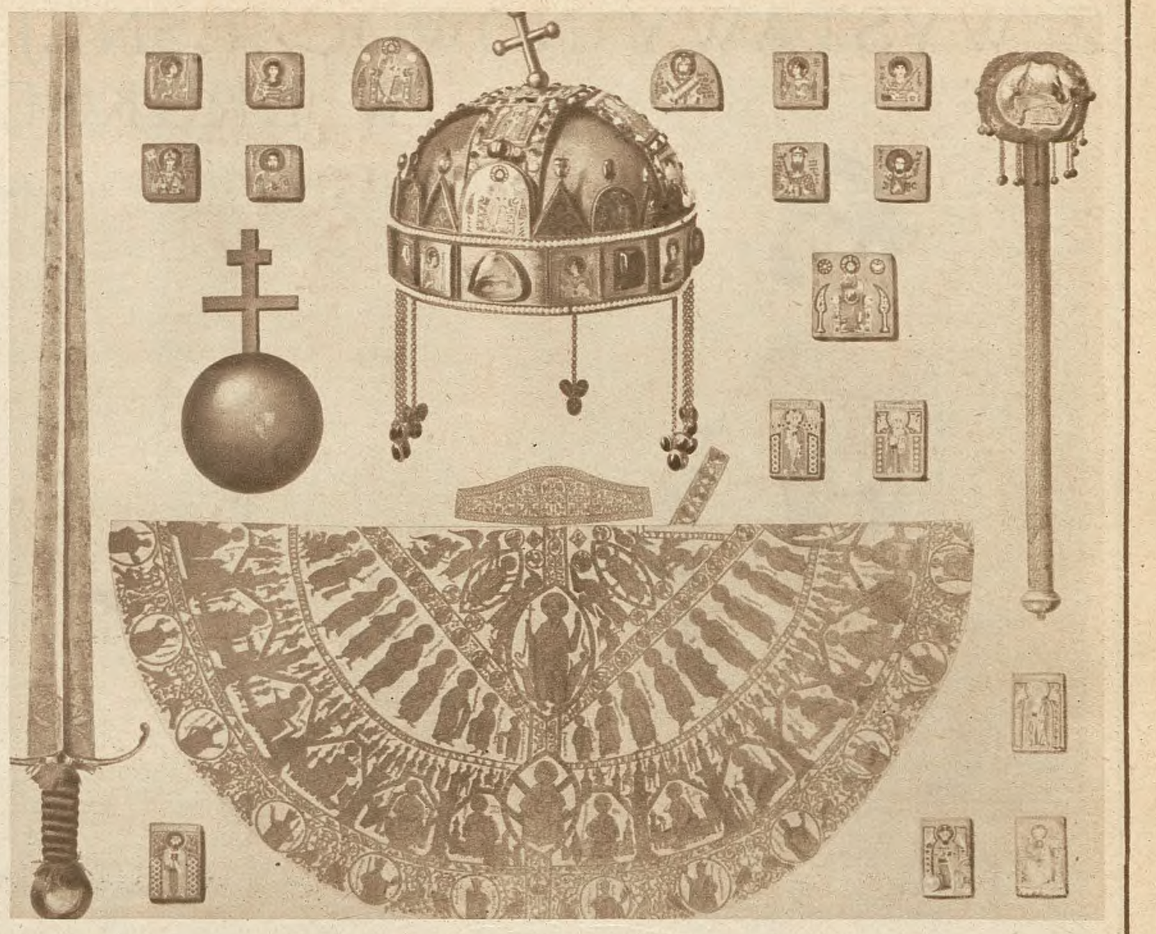
Dzisiaj nietylko on, najwyższy dostojnik Królestwa Węgierskiego obchodzi dziesięciolecie tej radosnej chwili, ale jest to zarazem święto całego narodu, który święcąc tę pamiątkę wśród warunków pod wieloma względami jeszcze b. ciężkich, ma jednak tę pociechę, że co najgorsze, to się już dziesięć lat temu skończyło i że te dziesięć lat, że dzień 1-go marca 1930 r. zastaje Węgry w sytuacji bądź co bądź bez porównania pomyślniejszej, niż była chwila, gdy adm. Horthy swe stanowisko dopiero obejmował. Zwłaszcza obecnie po sukcesach, które premjer hr. Bethlen osiągnął w Hadze, po dowodach opieki, jaką Węgrom dają inne państwa z Italją na czele, i całe społeczeństwo i każdy Węgier obecne święto obchodzić może w podniosłym nastroju.

W Polsce zaś, tyloma serdecznymi węzłami związanej z rycerskim narodem węgierskim, dzień 1-go marca 1930 r. żywem i sympatycznem odezwie się echem.



Admirał Mikołaj Horthy Nagybanya, od 1-go marca 1920 r. wielkorządca królestwa Węgier.
Atlantic Photo





Insygnja koronacyjne królestwa Węgier: Korona, płaszcz królewski, miecz, berło i jabłko — po obu stronach emaljowane wizerunki świętych, umieszczone na koronie.
Magyar Film Iroda, Budapest



Gmach parlamentu w Budapeszcie nad brzegiem Dunaju.

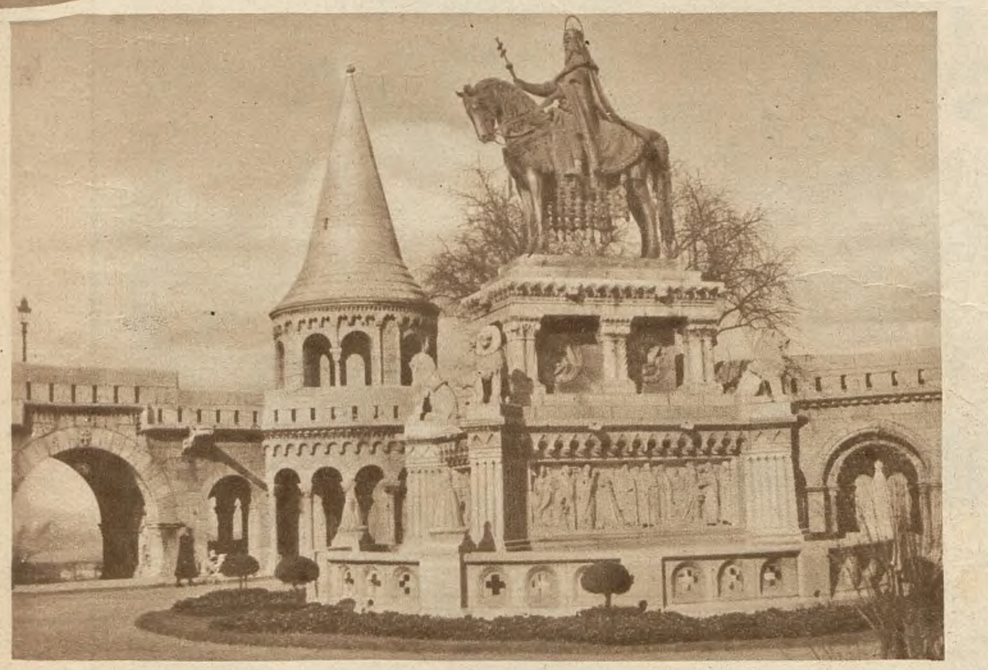


Baszta rybaków z kościołem koronacyjnym św. Macieja.



Posąg św. Gellerta, apostoła Węgier, przez pogan w r. 1046 ze skały do Dunaju strąconego.

Powyżej w owalu: Herb państwowy dzisiejszego królestwa Węgier.
Magyar Film Iroda, Budapest.



Pomnik św. Stefana, króla Węgier (997—1038).



Hotel i Zakład leczniczy św. Gellerta nad źródłami leczniczymi pod jego wezwaniem.

Z WYSTAWY NOWOCZESNEJ SZTUKI JAPOŃSKIEJ W BRUKSELI



UEMURA SHOEN: „Młoda dziewczyna“

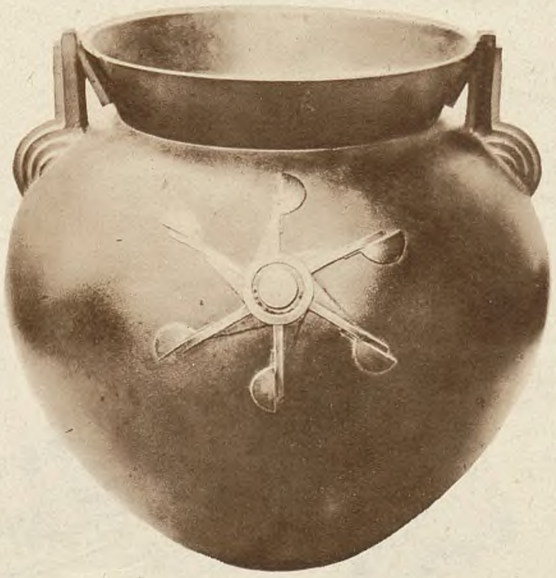


SEIHO TEKEUCHI: „Małpki“



UEMURA SHOEN: „Przy księżycu“

FR. C. FUERST, PARIS



HARUJI NAITO: „Waza“ (bronz)

FR. C. FUERST, PARIS



SHUNKYO YAMAMOTO: „Jesień“



KOYO KATO: „Kaczęta“



SHUNSO HISHIDA: „Czarny kot“

Z GALERJI ARTYSTÓW FILMOWYCH



Richard Arlen
Paramount Lasky Corp.

W owalu:
Jonny Mack Brown
Metro Goldwyn Mayer





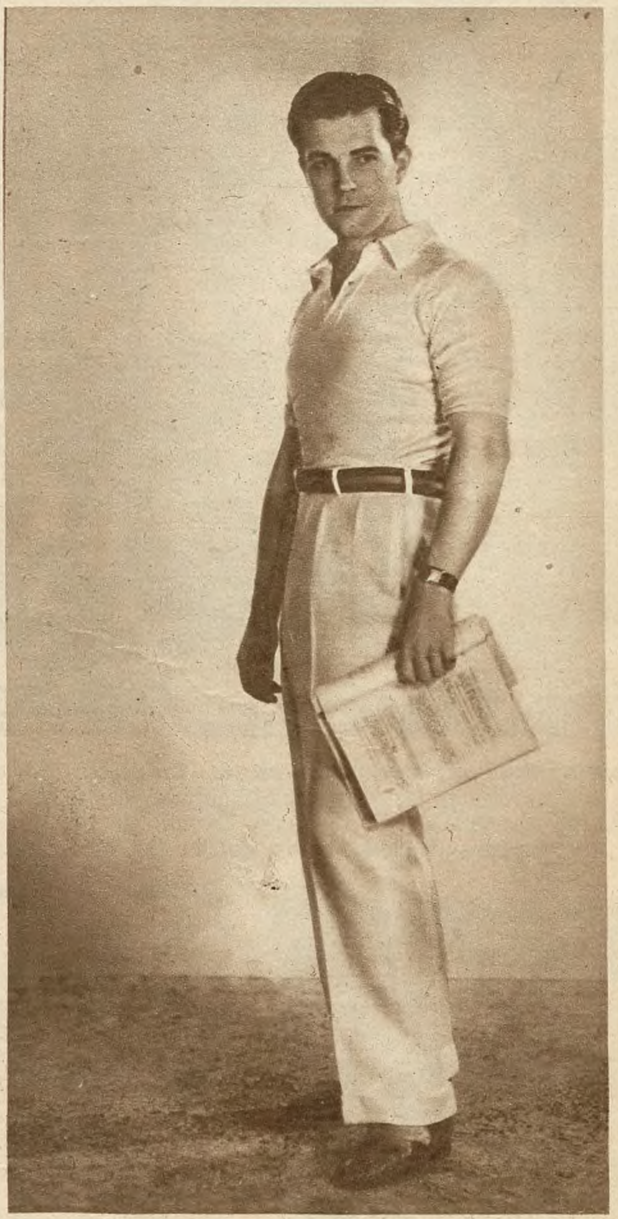
Ken Maynard w „Życie cyrku“.
Fr. C. Fuerst

U dołu:
Richard Dix
Paramount Lasky Corp.



Na prawo:
Jack Oakie





Ramon Navarro
Metro Goldwyn Mayer



Nils Asther
Metro Goldwyn Mayer

Królową balu

zostanie pani, jeśli zastosuje się do moich wskazówek — a więc proszę posłuchać.

Przedmiotem zazdrości bywają panie triumfujące i uwielbiane na balach i wieczorkach, wyróżniające się, pośród otoczenia swą pięknością. Kobiety te czarują wszystkich i zachwycają uroczym wyglądem, które mimo zmęczenia po zawrotnych tańcach promienieją i zachowują świeżość. Piękną jest kobieta, która swój urok powierzyła z pełnem zaufaniem produktowi piękności, dzięki któremu lśniąca gładkość twarzy harmonizuje ze śnieżną białością ramion.

Produktem tym jest puder-krem „Uza“. Każda z pań niezawodnie zatriumfuje na balu, jeśli stosownie do mojej rady zechce posługiwać się kremempudrem „Uza“, który jest wytworem oryginalnym, niezrównanym, zawierającym w sobie skuteczne właściwości kremu i pudru. *Wasza Mira.*

OSTRZEŻENIE!

Tylko dobre się naśladuje i fałszuje!

Dlatego musisz chroniąc się przed bezwartościowemi naśladownictwami żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat

czekoladek przeczyszczających

DARMOL

Nr. rej. M. S. W. 1199. — Na każdej tabletce znajduje się napis **Darmol J. Brady.**

Do nabycia we wszystkich aptekach!

POKŁOSIE Z POLSKI I ZAGRANICY



Książę Alba hiszpańskim ministrem spraw zagr. Potomek starożytnego rodu ks. Alba (jeden z nich jako wysłannik króla Filipa II., krwawo zdusił powstanie w Belgji w. XVI.) powołany został przez nowego premiera Berenguera na ministra spraw zagranicznych. (Primo de Rivera nie miał osobnego ministra tego resortu a sprawy jego sam załatwiał).



Otwarcie toru wyścigowego w Auteuil. Jedna z pierwszych jaskółek zbliżającej się już wiosny. Słynny tor wyścigowy pod Paryżem już otwarto, chociaż widzowie odziani są jeszcze w futra i grzeją się przy rozżarzonych węglach. Wide World Photos, Paris



„Gwiazdka“ dzieci polskich w Chinach. Zdjęcie już trochę spóźnione, ale bo też daleka jest droga z Shanghaju do Polski. A że i tam dzieci polskie, zebrane staraniem miejscowego „Komitetu Polskiego“ przy choince śpiewały kolendy polskie, za to Polska śle im serdeczne pozdrowienia.



Wystawa książki polskiej i malarstwa w Białej Podlaskiej. W kresowem tem mieście w sali gimnazjum im. Kraszewskiego staraniem Koła Przyjaciół Akademika Polskiego otwarto wystawę książki i malarstwa z licznemi eksponatami, mającemi za zadanie propagandę kultury polskiej na tych rubieżach Rzeczypospolitej.

Fot. Waraks Biała-Podlaska.

ZWYCIĘSKI UROK
ZAPEWNIA KOBIECIE
PUDER-KREM
Uza

BIAŁY · RÓŻOWY · NATURALNY · MAROCAIN
tuba zł 1,50
J. & S. Stempniewicz · Poznań



Na lewo: **Z ostatniej rewji „Morskiego Oka“ w Warszawie.** W oklaskiwanym zawsze „Revellers-Bar“ największem powodzeniem cieszy się utalentowana artystka p. Bobrowska.

Ag. Fot. Światowida, zdj. na pł. kr. „Alfa“.

PRAGNIECIE WYLECZYĆ SIĘ Z REUMATYZMU I PODAGRY



Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach cia a nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych, podagrycznych, które winny być usunięte w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje

Proponuję

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden t. zw. uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości

Każdemu próba bezpłatna

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urządzonych składów, i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności

AUGUST MÄRZKE, BERLIN WILMERSDORF, BRUCHSALERSTR 5.
Oddział 88. 168





Nagroda

Ofiarujemy Zł. 2.000 - nagrody za największe podobieństwo do podanej obok główki. Prosimy wszystkie Panie o wzięcie udziału w konkursie i wyznaczamy

Nagrody: jedną Zł. 1.000 - dwie po Zł. 500.-

Rama
Mleczna Margaryna



w każdej kuchni
rzecz jedyna

WARUNKI KONKURSU: należy przewiązać chustką głowę jak na ilustracji i w razie stwierdzenia podobieństwa przesłać fotografję ew. amatorską pod adresem:

SCHICHT S. A.,
WARSZAWA, NOWY ZJAZD 1

Sąd konkursowy, złożony z artystów malarzy, wybierze trzy najbardziej podobne Panie, które zaproszone zostaną na 3-dniowy pobyt do Warszawy, celem wręczenia nagród. Koszty podróży i pobytu w Warszawie ponosi firma Schicht. Ostatni termin zgłoszeń 15 marzec 1930.

Rzeczy ciekawe z całego świata



Jak się maluje dekoracje teatralne. Są zasadnicze różnice pomiędzy malowaniem dekoracyj teatralnych a malowaniem zwykłych obrazów. Przedewszystkiem dekorator teatralny musi stosować się do treści i charakteru sztuki oraz do inscenizacji jej przez reżysera. Dlatego dzieło jego nie może być wytworem twórczej fantazji, zależnej często od dorywczych pomysłów, ale musi być przedtem dokładnie przygotowane, omówione z reżyserem a zwykle i autorem. Dekorator teatralny maluje więc ostatecznie według wykończonego poprzednio już zupełnie modelu minjaturowego, t. zw. makiety. Następnie, pomijając już konieczność uwzględniania efektów świetlnych, w przeciwieństwie do zwykłego artysty malarza, którego dzieło ogląda się z reguły przy świetle dziennem, dekorator teatralny, zwłaszcza w wielkich teatrach, maluje dekoracje o powierzchni kilku, zwykle nawet kilkudziesięciometrowej i musi uwzględniać ten fakt, że widz ogląda jego dzieło również z dużej odległości. Stąd wynika potrzeba ogromnie przestronnych pracowni malarskich, przypominających raczej jakieś szopy, przyczem płótno rozkłada się na posadzce a maluje się zazwyczaj stojąco, pendzlem na długim kiju. Podajemy tutaj u góry widok takiej pracowni, na prawo zaś dekoratorów teatralnych, z których jeden kończy wykonanie „makiety", drugi wykończoną już dokładnie studjuje.

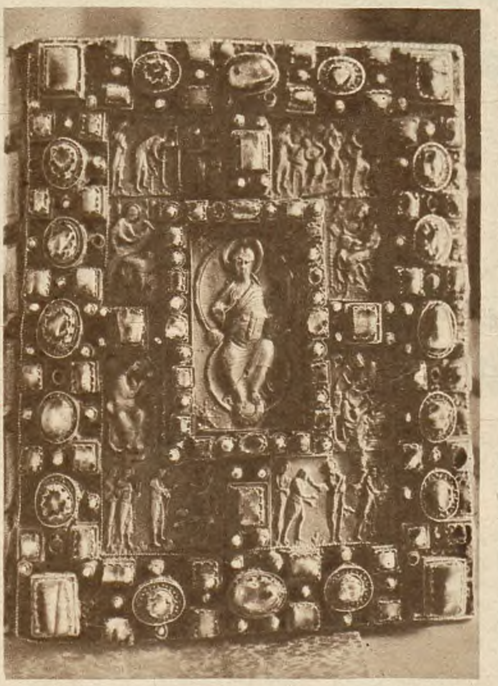


Z nowych odkryć w katakumbach rzymskich. Pierwotni chrześcijanie, jak wiadomo, nabożeństwa odprawiali tajemnie w katakumbach, mnóstwem korytarzy, ciągnących się w podziemiach Rzymu. Tam także grzebano zmarłych wiernych. Mimo, że te katakumby naogół są już zbadane, ciągle dokonywa się tam jeszcze nowych odkryć. Wyniki badań nad katakumbami z pierwszych dziesiątek lat chrześcijaństwa muszą być coprawda pod względem artystycznym dość nikłe, albowiem pierwotni chrześcijanie w swoim światopoglądzie, odcinającym się zasadniczo od pogaństwa, sztuki jako takiej nie uznawali a stąd nietylko grobów swoich krewnych nią nie zdobili, ale nawet nie umieszczali malowanych czy rzeźbionych wizerunków świętych. Ten surowy pogląd w miarę upływu lat łagodniał jednak i już w katakumbach rozpoczęło się odrodzenie sztuki plastycznej, tylko oczywiście schrystjanizowanej, które za parę wieków miało doprowadzić do jej świetnego rozkwitu bezpośrednio pod protektoratem Kościoła i w bezpośrednim związku z jego liturgją. Z tej drugiej więc łagodniejszej ery chrześcijańskiej pozostały odkrywane zwolna w katakumbach zabytki plastyki. W ostatnich czasach w katakumbach pod Via Appia odsłonięto bardzo artystycznie wykonany sarkofag jakiejś pary małżeńskiej z płaskorzeźbą, przedstawiającą obrzęd zaślubin. Wide World Photos.





Afisze przedwyborcze w Japonji. Wobec rozwiązania parlamentu rozpoczęła się w Japonji gorączkowa agitacja przedwyborcza, przyczem — zupełnie tak jak u nas — zwalczające się wzajem stronnictwa posługują się przedewszystkiem rozlepianemi na ulicach plakatami. Te dla nas niezrozumiałe hieroglify Japończykom mówią to samo, co głoszą i nasze afisze przedwyborcze: że kandydaci tego a tego stronnictwa wybawią społeczeństwo od wszelkich klęsk i przyniosą mu idealne szczęście. Serwice de la Presse — Paryż.



„Złoty kodeks". Do najcenniejszych skarbów bibljotecznych na całym świecie należy znajdujący się w Bawarskiej Bibljotece Państwowej w Monachjum t. zw. „Codex Aureus", wielka księga wszystkich czterech Ewangelij św., w kosztownej oprawie wysadzanej medaljonami, wytłaczanemi na płytach złotych oraz perłami i drogiemi kamieniami. Atlantic.



Prezydent republiki Costa-Nueva



LUDWIK WOHL. ILUSTR. ALFRED ŻMUDA.

Pepe zerwał się i pobiegł jak szalony w kierunku wsi.

— „Głupi chłop z ciebie, Pepe — mówił mu głos rozsądku. — Ona jest hrabianka, wielka dama, a ty co? Nędzny parobek i basta".

— Ona uśmiechnęła się do mnie... dała mi rączkę do pocałowania" — walczył zawzięcie z rozumem i pędził naprzód. Nareszcie zatrzymał się przed pałacem.

W czwartem oknie z prawej strony paliło się światło...

A więc — o, szczęście! — Ona nie śpi.

Pepe stanął za węgłem i zamierając z miłości, cichutko zagwizdał.

W tej samej chwili ktoś z tyłu napadł nań i całym ciężarem ciała przygniótł go do ziemi.

Pepe, ogłuszony niespodziewanym atakiem, nawet nie próbował się bronić.

Ręce skrępowano mu sznurem, ktoś kopnął go, ktoś inny uderzył, wtedy Pepe zorjentował się, że napastników było wielu.

— Przywiązać go do słupa!

Pepe natychmiast poznał, kto to wydawał rozkazy. Był to głos owego lalusia, którego poprzedniego dnia Pepe widział w samochodzie.

— Martinez, daj bat!

Pepe usiłował szarpnąć się, ale napróżno — rzemienie, któremi był przywiązany do słupa, przy wszelkiem usiłowaniu zwolnienia, cięły w powykręcane do tyłu ręce, jak nożem.

Usłyszał świst rzemiennego bicza w powietrzu — i palący, nieznośny ból przeszył mu ciało.

Jeden z napastników zaświecił mu pochodnią prosto w twarz.

— Dajcie chłoptasiowi ze trzydzieści odlewanych — mówił zimno don Hieronimo — niech sobie nieboże popamięta, jak hrabianka de Valdez odpowiada na niewczesne amory!...

Jeden za drugim spadały razy bicza na twarz, na ręce, na piersi...

— Pięć... sześć... siedem... — obojętnie rachował don Hieronimo.

Pepe nie wydawał żadnego jęku.

Wtem w oknie — w oknie czwartem z prawej strony — ukazała się czyjaś sylwetka...

Don Hieronimo dał znak ręką, wskazując na delikwenta.

Pepe zacisnął zęby. Przed oczyma wirowały mu szkarłatne płaty.

— Dwanaście... trzynaście... czternaście — z zimną krwią odmierzał razy nienawistny głos.

Cień w oknie wciąż był widoczny, jedyna czarna plama na purpurowem, krwią podbiegłem tle...

Pepe miał uczucie, że ktoś okrutny przypieka go rozpalonem żelazem w samo serce.

Nareszcie sylwetka w oknie znikła. Został tylko nagi wstyd i ból.

— Dwadzieścia trzy... dwadzieścia cztery...

Pepe wrył się stopami w ziemię, jak oszalały byk. Oddech świszczał mu groźnie w piersi.

— ...dwadzieścia dziewięć... trzydzieści!.. Dosyć!

Sługa posłusznie odstąpił i oddał bat młodemu pankowi.

I jeszcze trzydzieści jeden!...

Don Hieronimo, dla zakończenia egzekucji, ostatni cios biczem przez twarz, raczył zadać własnoręcznie.

— Popamiętasz sobie tę nauczkę chyba, co?

I uderzając biczem po wysokich cholewach butów, don Hieronimo ruszył w stronę pałacu.

Słudzy rozwiązali pobitego, broczącego krwią chłopaka i zostawili go leżącego na ziemi.

Pepe przeleżał tak całą noc do ranka.

O świcie podniósł się z trudem i ledwo dowlókł do swojej chatki.

Nie miał sił przebrnąć przez próg. Padł na wonną trawę łączki i leżał długo, długo...

Leżał i krzyczał urywanym, przejmującym do głębi głosem.

Leżał tak przez kilka godzin z rzędu.

III.

W San Sabaldo była tylko jedna karczma.

Ale zato w tej karczmie można było siedzieć do późnej nocy, przy dobrym trunku i towarzyskiej gawędzie.

Gdy Pepe wszedł do karczmy, natychmiast zamarł wesoły gwar.

Głowy siedzących na ławie zbliżyły się do siebie i rozmowa zamieniła się w poufne szepty.

Pepe, nie witając się z nikim, usiadł przy pierwszym wolnym stoliku, duszkiem wychylił szklankę wina i począł z podełba obserwować obecnych.

Że wszyscy wiedzieli, nie ulegało wątpliwości. Ale który z nich był przy tem osobiście? Przy świetle pochodni, mętnem i migotliwem, niepodobna było rozpoznać niczyjej twarzy.



Słudzy rozwiązali pobitego, broczącego krwią chłopaka i zostawili go leżącego na ziemi.

Policzek, na którym był ślad bicza, palił go niemiłosiernie.

— Czy tam siedzi Pepe Torre? — to jest chciałem powiedzieć, José Torre? — zapytał ktoś na ławie z umysłu tak głośno, by Pepe mógł dosłyszeć.

— Ach, ten kochanek naszej hrabianki, tak? Ktoś parsknął śmiechem.

Pepe czuł, że krew w skroniach pulsuje mu coraz szybciej, coraz raptowniej.

— Nie widzisz, jak to ostatniej miłosnej nocy podrapała kochaneczka pazurkami?

Na ławie rozległ się hamowany śmiech, podobny do rżenia.

Pepe ani drgnął.

Tylko ręce jego, leżące na stole, wykonały czający się, kurczowy ruch.

— Jeszcze wódki, posadero!

Trzeci — czwarty kieliszek...

— Nie wiem, od kiedy senorita Manuela jest z nim zaręczona...

— Pepe jest prawdziwy caballero — nie pozwoli, by dama go o cokolwiek prosiła — hrabianka wyznała mu miłość, więc Pepe chodzi pod oknami — a jakże, wierny narzeczony!

Znów w gromadzie rozległ się śmiech.

Pepe podniósł się. Twarz jego była śmiertelnie blada, a głos, który wydobył się z krtani, zduszony i dziki.

— Radzę ci przestać, Miguel! Bo inaczej...

Na ławie zapanowało trwożne milczenie.

Pepe wychylił jeszcze jeden kieliszek.

— A jak będę chciał, to się z nią ożenię — bełkotał napoły sam do siebie... — Żebyście wiedzieli...

Cisza.

Po chwili ktoś nie mógł się pohamować i parsknął cichym śmieszkiem.

Pepe zdawał się nie dosłyszeć.

— A ja będę chciał!

Teraz wszyscy jednogłośnie zarechotali śmiechem.

— Biedaczysko! — zawołał ktoś ze współczuciem.

Pepe obejrzał się naokoło.

— On ma chyba gorączkę — szeptano — tyś go za mocno wytłukł, mój Luiz!

A więc... to Luiz Morales go bił! A więc, to tak!

Pepe czuł wzbierającą się w piersi tak druzgocącą potęgę, że własne, niezdarne, ciężkie ciało, wydało mu się przeszkodą w tym popędzie, który nim kierował.

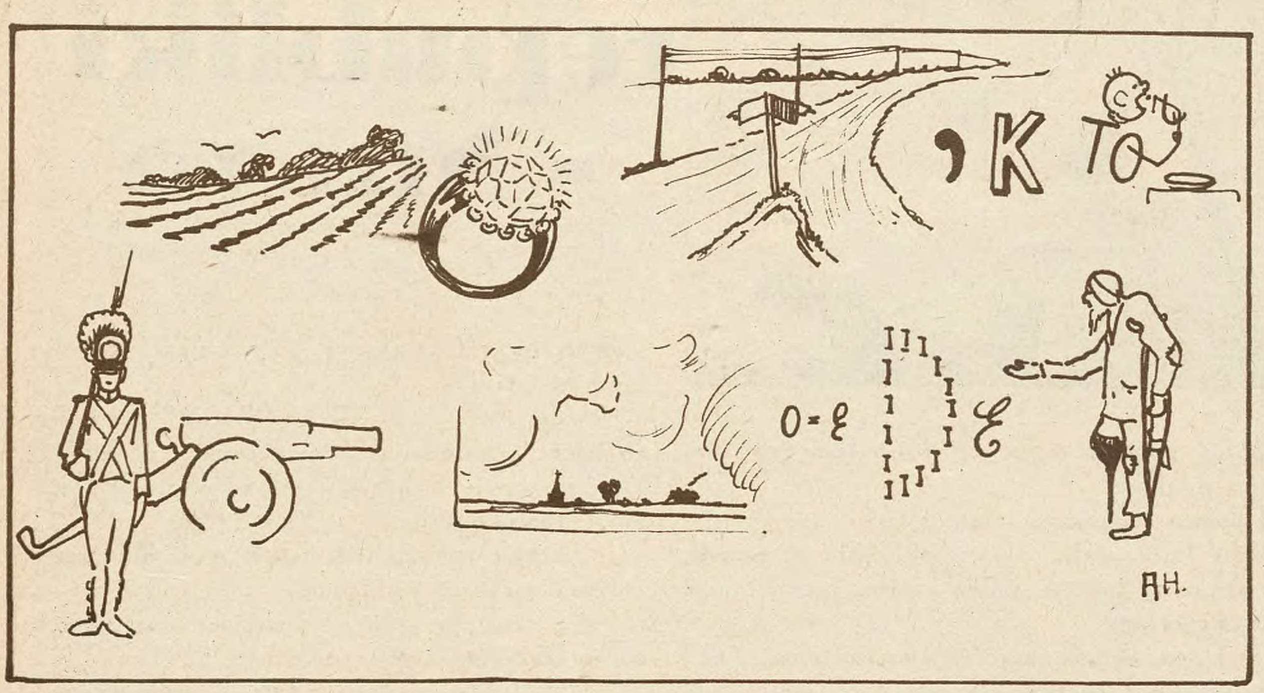
W żyłach tętniła gorąca krew — mięśnie, jak tęgie sznury, napinała chęć walki...

— Jakto? Przed chwilą wymieniono tu, w tej brudnej karczmie, imię hrabianki, wyśmiewano się z niego — dopiero teraz uświadomił to sobie, a on słuchał i milczał? No, ale za to przyszła chwila rozrachunku!

Zdarto zasłonę z jego świętej tajemnicy, tłum śmiał z niej szydzić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rebus



Jako nagrodę za trafne rozwiązanie niniejszego rebusu, Redakcja przeznacza:

Teczkę skórzaną na akta.

Rozwiązania nadsyłać należy najpóźniej do dnia 8-mego marca b. r. wraz z załączonym kuponem.

Poradnik dla amatorów fotografów

Płaskorzeźby fotograficzne. Niejeden z nas widział zapewne obrazy, przypominające zupełnie płaskorzeźby i kombinował, jak się to robi.

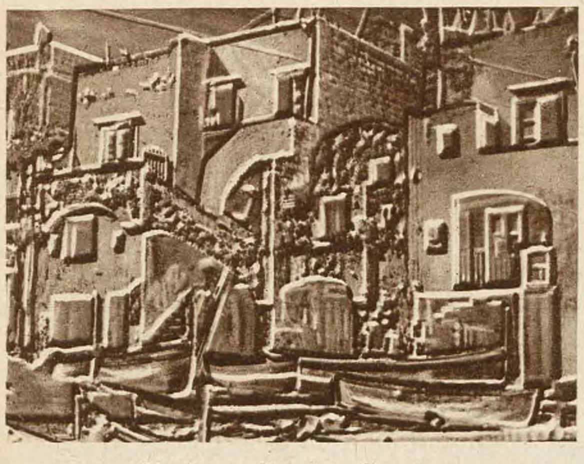
Rzecz sama jest bardzo prosta i polega na zestawieniu ze sobą dwóch obrazów, dających razem efekt płaskorzeźby. Robi się to tak, że z negatywu sporządza się przeźrocze (djapozytyw), dość przejrzysty, przyczem o ile nie mamy zamiaru obrazu powiększać, lecz kopjować w kopjoramce, należy przeźrocze sporządzić na błonie (filmie).

Po zwyczajnem wypłukaniu i wysuszeniu utrwalonego przeźrocza składamy je wraz z negatywem tak, by kontury obu, widziane pod światło, nakrywały się dokładnie, a potem ostrożnie przesuwamy przeźrocze o jakie pół milimetra w którąkolwiekbądź stronę. Zauważymy odrazu efekt plastyczny, a manewrując przesunięciem na wszystkie strony staramy się plastykę zrobić jak najwyraźniejszą.

Gdy już uznamy, że w damem położeniu obraz jest najciekawszy, trzymając mocno płytę i błonę, by się nie przesunęły, oklejamy dwa przeciwległe brzegi paskami gumowego papieru (dla prowizorycznych, a wygodnych montażów użyć można doskonale przylepca, t. zw. leukoplastu). Potem sporządzamy odbitkę stylową w kopjoramce, albo powiększamy w projektorze.

Zależnie od stopnia i kierunku przesunięcia oraz stosunku gęstości negatywu i pozytywu można uzyskać najrozmaitsze efekty. Najlepiej nadaje się ten sposób do zdjęć portretowych w profilu, gdzie daje efekty podobne do metali oraz do architektur, nie nadaje się zaś zbytnio do krajobrazów.

Dr. Tad. Cyprian.



Płaskorzeźba fot. Capri



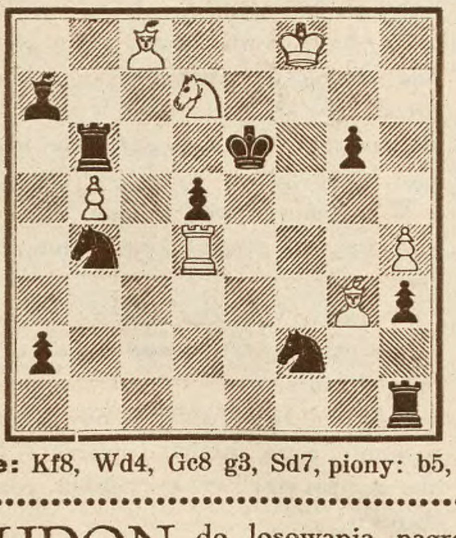
Płaskorzeźba fot. Pałac Dożów (fragment dziedzińca)

Dział szachowy

pod redakcją Mieczysława Gałuszki.

H. Gailer (I. nagr. w międzynarodowm konkursie „Hamburger Nachrichten“ w r. 1929.

Czarne: Ke6, Wb6hl, Ga7, Sb4, f4, piony: a2, d5, g6, h3 (10).



Białe: Kf8, Wd4, Gc8 g3, Sd7, piony: b5, h4 (7).

3-chodówka. 10 + 7 = 17.
Mat w 3 posunięciach.

Rozwiązanie 3-chodówki H. Gailera: 1. W—d3!

I. 1... K—f5, 2. S—f6 i **3. x.**
II. 1... Sbxd3 2. S—e5 i **3. x.**
III. 1... Sfxd3 2. Sxb6 i **3. x.**
IV. 1... W—bl lub W—d6 2. S—c5 i 3. **x.**

PARTJA

Białe: **E. Bogolubow** Czarne: **M. Monticelli**

grana w międzynarodowym turnieju w San Remo w styczniu b. r.

Obrona indyjska

1.	d4	S—f6
2.	c4	e6
3.	S—c3	G—b4
4.	S—f3 **(1)**	b6
5.	G—g5	Gxc3
6.	bxc3	G—b7
7.	e3	d6
8.	G—d3	Sb—d7
9.	0—0	D—e7
10.	S—d2	h6
11.	G—h4	g5 **(2)**
12.	G—g3	0—0—0 **(3)**
13.	a4	a5.
14.	W—bl	Wd—g8
15.	f3	h5
16.	e4	h4
17.	G—el **(4)**	e5
18.	h3	S—h5
19.	c5 **(5)**	dxc5
20.	d5	S—f5
21.	S—c4	W—h6 **(6)**
22.	W—f2	f5
23.	d6	Wxd6!
24.	Sxd6	Dxd6
25.	G—c4	W—f8
26.	exf5	Wxf5
27.	W—d2 **(7)**	D—e7
28.	D—b3	W—f8
29.	G—d3	e4!
30.	Gxe4	Gxe4
31.	fxe4	Dxe4
32.	D—c2	D—c6 **(8)**
33.	c4	g4!
34.	Gxh4 **(9)**	gxh3
35.	g3	S—e5!
36.	W—b3	S—e2 **(10)**
37.	Wxe2	W—fl!
38.	Kxfl	D—hl

Białe poddały się, ponieważ następuje mat przez S—g4.

UWAGI

(1) Bogolubow należy do rzędu tych, którzy zdwojonego piona na linji c w obronie indyjskiej nie uważają za słaby punkt, jak się wydaje niesłusznie.

(2) Mistrz włoski rozpoczyna tem posunięciem potężny atak.

(3) Wielka roszada jest w tej pozycji ze strony Czarnych uzasadnioną, gdyż przeciwnik skutkiem podwójnego piona na linji c niema możności przełomu na skrzydle damy.

(4) Gdyby 17. G—f2 to g4 poczem g3!

(5) To zaofiarowanie piona jest najlepszą szansą Białych, ponieważ teraz skoczek biały przedostaje się na umocnione stanowisko.

(6) Czarne planują następującą ofiarę jakości.

(7) Rozstrzygający błąd! Po wymianie dam Białe miały widoki zremizowania gry w końcówce, teraz muszą ulec przemożnemu atakowi na skrzydle króla.

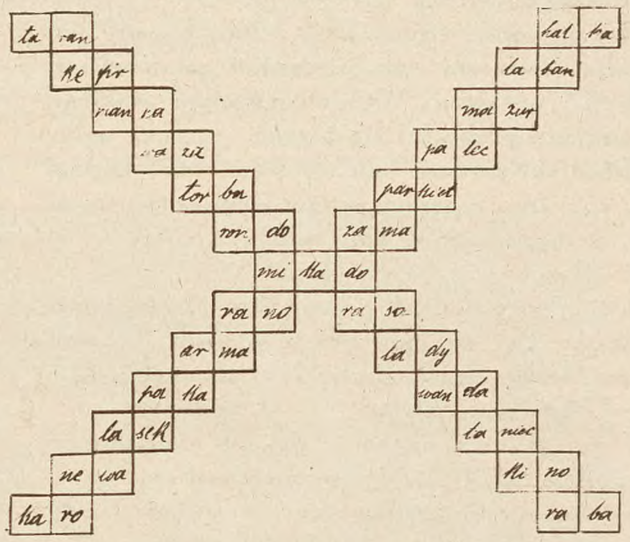
(8) Teraz już Czarne unikają wymiany dam.

(9) Jeżeli 34. hxg4 to h3!

(10) Monticelli zapowiedział mata w 4 ruchach.

KUPON do losowania nagrody za rozwiązanie zagadek w N-rze 8 z dnia 1-go marca 1930 roku.

Rozwiązanie z Nr. 5



Trafne rozwiązanie zagadki z Nr. 5 nadesłali:

J. Miodowiczówna Gniezno, E. Kościuszyński Kraków, Z. Jastrzębska Ciechanów, Z. Czarnobej Słonim, Z. Tietz Warszawa, S. Mikowska Warszawa, W. Boner Lwów, L. Wąsowski Stanisławów, J. Robak Kraków, M. Sławnicki Łuniniec, M. Łoś Kraków, B. Puczkowska Chełm Lubelski, J. Kwiekowa Dobrzelin, J. Sroczyńska Złoczew, G. Vielrose Dąbrowa-Górnicza, K. Wawrzynowicz Brodnica, „Maryśka z Pohulanki“ Wilno, O. Hausler Lwów, H. Parachoniakówna Bystra, M. Mikówna Bystra, Z. Walterówna Kraków, E. Kościelecki Żnin, W. Kierepkowa Trembowla, J. Romanowska Hermaniszki, M. Dziedzicowa Toruń, E. Suchodół Kraków, H. Pająkowa Ostrołęka, Z. Dyduszynpska Królewska Huta, A. Bieleszowa Kraków, T. Ligezińska Nakło, Ant. Schmidt Dziedzice, A. Rotter Lubicz, H. Kowalska Łódź, Kazimierz D. Drohobycz, G. Majersdorfówna Warszawa, I. Neumanówna Kołomyja, I. Królewska Tarnów, Z. Kulerska Grudziądz, W. Dauter Białystok, Z. Nowakowska Nowy-Tomyśl, M. Lewicka Wojniłów, L. Stempniewiczówna Krotoszyn, W. Siuta Kołomyja, M. Traciłowska Kraków, A. Modlińska Łowicz, S. Korpińska Warszawa, L. Budziaszkówna Kraków, T. Rudek Kraków, B. Ramułtowa Jeżów, T. Steinertówna Lipno, A. Cybińska Warszawa, Z. Boulange Baczków, M. Kuszewska Kraków, M. Molicka, Zbądzyń, E. Zarzewska Radomsko, M. Niewiadomska Kraków, „Jasiek“ Kępno, „Mila“ Kraków, S. Lipowski Kielce, Prokeschowie Mała Dąbrówka, „Hagin“ Kraków, T. Trąbczyński Łódź, M. Pudles Trembowla, W. Berbecka Warszawa, S. Klamrzyński Kielce, H. Opielińska Środa, W. Cendrowski Warszawa, K. Zabiegaj Rawa Ruska, M. Bełdowski Gniezno, W. Pichlowie Bielsko, K. Nałęcki Warszawa, J. Wiśniewski Warszawa, **H. Skulska Lwów 6,** J. Radziszewska Warszawa, M. Batowski Lwów, J. Szafran Lwów, J. Witkowski Lwów, M. Kowalski Lwów, Fr. Lenarczyk Lwów, E. Dzierżanowska Warszawa, Fr. Malinko Toruń, St. Lirbowski Toruń, Sz. Cichocki Stanisławów, Wł. Chorzewski Kołomyja, W. Popiel Lwów, W. Soroczyński Warszawa, W. Lankau Warszawa, J. Gerstenfeld Drohobycz, M. Misiołek Drohobycz, R. Maszkowski Lwów.

W losowaniu o nagrodę, los padł na p. Henrykę Skůlską ze Lwowa. Redakcja „Światowida“ przeszle jej nagrodę w postaci damskiej kombinacji, w najbliższych dniach pocztą.

DZIWNA HISTORJA MIŁOŚCI



Henryk kochał swoją Mimi nad życie. Niestety Mimi była strasznie rozrzutna. Aż Henryk musiał jej raz wyznać, że jest zupełnie goły.

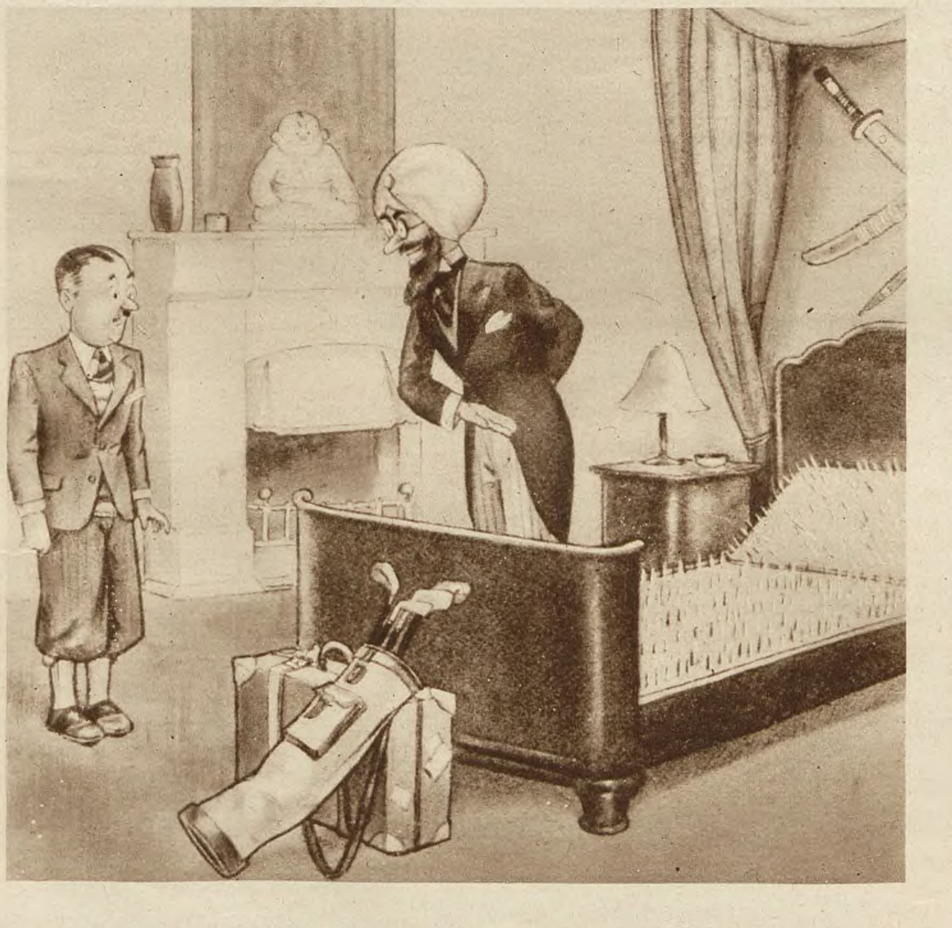


Mimi z rozpaczy uciekła z pilotem Henryk zabrał wszystkie fatałaszki, które posprawiał Mimi, urządził ich wysprzedaż,



a potem otworzył wielki magazyn mód, a Mimi po plajcie z pilotem wróciła do niego jako panna sklepowa.

GOŚCINNY FAKIR



„Proszę pana, oto łóżko dla pana".



STAROGARD-POMORZE - ZAŁ. 1846

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

Mężczyźni! cierpiący na niemoc płciową, otrzymają za zwrotem kosztów przesyłki w wysokości 1 zł. ewent. znaczkami pocztowemi bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku:

„HEUREKA 307"

Adres: ARTUR INDIG Nr. VII. Cluj, Rumunja ul. Uniwersitatê Nr. 1. 7

„OLLA" PREZERWATYWY ?.!

Jak jedwab delikatne,
Jak żelazo trwałe,
Jedynie tylko „Olla"
Są tak doskonałe! 6

Ingenieurschule Frankenhausen Kyffhäuser Wydział inżynierski i werkmistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa. 47

Wobec niezwykłej poczytności ŚWIATOWIDA docierają ogłoszenia zamieszczane w naszem tygodniku do wszystkich zakątków Polski.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA NISZCZY BRODAWKI SKÓRY STWARDNIENIA ODCISKI

POT NÓG, RĄK, PACH PO 1 UŻYCIU USUWA EKSIKANS ST. GÓRSKIEGO

RÓŻNICA MIĘDZY STARYMI A MŁODYMI



„Czegóż tak płaczesz, chłopcze?" — „Bo, upadłem na głowę." — „No, no, gdyby tak wszyscy płakali, którzy upadli na głowę..."

„ŚWIATOWID" WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ W KRAKOWIE — POZNANIU — WARSZAWIE — LWOWIE i WILNIE.
Prenumerata kwartalna zł. 12·50. Zagranicą zł. 15·—
Redakcja i Administracja: Kraków, Wielopole 1. Telef. 11-98, 44-50, 32-92.
Oddział w Warszawie: ulica Nowogrodzka 26. Telefony 70-21 i 234-65.
Numer konta P. K. O. w Krakowie 404.200 — w Warszawie 140.725.

CENA OGŁOSZEŃ:
Strona dzieli się na trzy łamy (szerokość łamu 80 mm.) 1 mm. w jednym łamie 1 złoty. Ogłoszenia, zamieszczone jako jedyne na stronie (tak zwane „solus") — 1 mm. w jednym łamie 2 złote. Ogłoszenia, zamówione jako jedyne na stronie („solus"), jeżeli ze względów technicznych nie będą mogły być zamieszczone według zlecenia, będą drukowane jako ogłoszenia zwykłe po cenie normalnej.

Wydawca i naczelny redaktor: MARJAN DĄBROWSKI
Kierownik literacki i redaktor odpowiedzialny: Dr. JÓZEF FLACH
Zakłady graficzne „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.



Z najnowszych kreacji mody damskiej.

Śliczna pyjama z „velours-transparent“
z prawdziwymi koronkami. Presse-Ph.